

Powstanie Zjednoczonego Bloku Gospodarczego — do Rady Miejskiej.

Dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym doszło do definitywnego utworzenia jednolitego Bloku Wyborczego, w skład którego weszły wszystkie ugrupowania polskie od prawicy aż do N.P.R. Lewicy włącznie. Po długich rozważaniach przedstawicieli ugrupowań porozumieśli się w sprawie jednej wspólnej listy kandydatów, kierując się przede wszystkim względami natury gospodarczej

i istotną troską o dobro miasta. Fakt ten, w skutkach swych niesłychanie doniosły, usnać należy jako zwycięstwo zdrowej myśli, jednoczącej społeczeństwo polskie, które umie wnieść się w rasie potrzeby ponad interesy jednostek, grup i osobiste animosy i znaleźć wspólną więź tam, gdzie chodzi o interes ogólny, o dobro miasta.

Skarga siostry Mikołaja II w sądzie finlandzkim.

[HELSINGFORS, 16.10. (tel. z Warszawy). Wydział cywilny sądu okręgowego w Wyborgu rozpatrzył skargę siostry cara Mikołaja II, w. ks. Kseni Aleksandrowny, w której wielka księżna domaga się od skarbu finlandzkiego zwrotu majątku „Halilo” w okolicach Wyborgu. Majątek ten stanowił prywatną własność cara Aleksandra III, po którego zgonie przekazany był zarządowi rosyjskich cesarskich instytucji dobroczynnych. Władze finlandzkie ustosunkowały się do tego majątku jako do własności skarbu rosyjskiego i z tego tytułu przejęły go na swoją własność. Obecnie córka Aleksandra III domaga się usunania majątku z prywatnej własności byłej rosyjskiej dynastii panującej i zwrotu tej własności prawnym spadkobiercom Aleksandra III. Prócz w. ks. Kseni Aleksandrowny pretensje do wymienionego majątku rości sobie również rzekoma w. ks. Anastasja, która utrzymuje, iż należy się jej, jako rzekomej córce Mikołaja II pewna część w tym spadku. Po wysłuchaniu opinii przedstawiciela finlandzkiej prokuratury jenerałowej, który wypowiedział się przeciwnie

uwzględnieniu skarg, jak również po wysłuchaniu przemówień adwokatów sąd odroczył ogłoszenie swej decyzji do grudnia r. b.

Zatonięcie parowca „Empress of Canada”.

LONDYN, 16.10 (tel. z Warszawy) Agencja Reutersa donosi z Vancouver że parowiec oceanowy, „Empress of Canada”, należący do „Canadian Pacific Railway”, zatonił podczas mgły w drodze z Vancouver do Japonii i Chin. Na parowcu znajdowało się przeszło 1100 osób pasażerów i załogi. Na sygnały S. O. S. przybyły w porę holowniki brytyjskie „Victoria” i „Columbia” oraz inne parowce,

znajdujące się w pobliżu miejsca katastrofy. Dzięki temu wszystkim pasażerów i załogę zdolano uratować. „Empress of Canada” był najszybszym parowcem linii transpacyficznej. Pojemność jego wynosiła 22 tysiące ton. Poszukiwania w miejscu katastrofy prowadzone przez nurków stwierdziły, że parowiec wpadł na rzyf podwodny podczas niezwykłej gęstej mgły.

Starcie komunistów z policją.

BERLIN, 16.10 (Tel. z Warszawy). Według doniesień z Hannoveru, wczoraj wieczorem, w sali „Posthorn” odbywało się zebranie narodowych socjalistów, przytem nad bezpieczeństwem zebrania osuwała na ulicy milicja narodowych socjalistów. Podczas zgromadzenia doszło do starć

między milicją, a komunistami, usiłującymi wtargnąć na salę. Oddział policji pieszej w sile 80 ludzi przystąpił do likwidacji zajścia. Na placu przed gmachem nastąpiło ostre starcie z policją konną. Trzech komunistów i dwu policjantów ciężko poraniono nożami, tak, iż jeden z policjantów, po przewiezieniu do szpitala, zmarł. Poza tem jest poważna liczba rannych łaskami i kastetami.

W Afganistanie.

SIMLA, 16.10 (tel. z Warszawy). Szosep Duranis odszykal zajmowany przez zwolenników Habibullaha posterunek w Mohman Robot koło Kandaharu. Ze źródła wiarygodnego donoszą, że Szalusi, brat Nadir Khana,

wkroczył do Kabulu w dniu 6 b. m., lecz nie zajął całego miasta, a to z powodu walk, które toczą się jeszcze dokoła cytadeli. Stacja radiotelegraficzna w Kabulu jest jeszcze nieczynna.

Akcja płk. Arestoułowa na Dalekim Wschodzie.

MOSKWA, 16.10 (tel. z Warszawy) Prasa sowiecka podaje, iż białogwardyjski oddział płk. Arestoułowa przekroczył granicę chińsko-sowiecką w kierunku Błagowieszczeńska i przedarł się w głąb sowieckiego terytor-

jum, oddalając się o 40 km. od granicy. Po zamordowaniu kilkunastu komunistów i po splądrowaniu kilku urzędów sowieckich, oddział Arestoułowa wrócił na terytorjum Chin.

Ambasada Polska w Londynie.

Ministerjum Spraw Zagranicznych komunikuje: W wyniku rokowań, przeprowadzonych między rządami Rzeczypospolitej Polskiej i królestwa Wielkiej Brytanji zostało postanowione podnieść wzajemne przedstawicielstwa dyplomatyczne w Warszawie i Londynie do rzędu ambasad.

LONDYN, 16.10 (Tel. z Warszawy). Angielska oficjalna stacja radiowa Rugby podaje następujący komunikat: Oficjalnie zakomunikowano, że król zatwierdził wniosek ministra Spraw Zagranicznych, iż przedstawicielem rządu J. K. Mości w Polsce będzie w przyszłości ambasador, a nie poseł, jak dotychczas, i że jednocześnie przy dworze J. K. Mości będzie akredytowany ambasador polski. Rządy J. K. Mości i Polski stwierdzają z zadowoleniem, że podniesienie rang obu przedstawicieli

będzie korzystne zarówno dla Anglii jak i dla Polski. Konieczne kroki będą wkrótce przedsięwzięte, by stało się zadość woli J. K. Mości, o ile chodzi o przedstawiciela rządu brytyjskiego w Warszawie. Podobne kroki prawdopodobnie będą powzięte przez rząd polski w stosunku do przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie.

Jak się dowiadujemy, pierwszym ambasadorem Rzeczypospolitej w Londynie będzie dotychczasowy poseł Konstanty Skirmunt.

Znowu bomba macedońska.

SOFJA 16.10 (tel. z Warszawy). W winiarni, należącej do uchodźcy macedońskiego, eksplodowała bomba wrzucona przez okno. W lokalu znajdowała się nieznacząca ilość osób, z których 5 odniosło rany.

Kronika polityczna.

⊗ W dniu 14 b. m. minister spraw zagranicznych, p. A. Zaleski przyjął ks. kardynała Hlonda.

⊗ W dniu 14 b. m. p. premier Świtalski odbył konferencję z ministrami Zaleskim i Kwiatkowskim.

⊗ Wbrew kursującemu pogłoskom dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, że dotychczas dekret o zwolnieniu Sejmu na sesję budżetową nie został przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej podpisany, ani też nie ustalono daty, kiedy ma się on ukazać.

⊗ Bawiący obecnie na wyjazdach we Francji amerykański doradca finansowy przy rządzie polskim, p. Charles S. Dewey, przybywa za kilka dni do Paryża, gdzie spotka się z wybitniejszymi przedstawicielami tamtejszych sfer finansowych. P. Dewey odbędzie między innymi konferencję z gubernatorem Banku Francuskiego. Powrót p. Dewey'a do Warszawy nastąpi 25 b. m.

⊗ Jak się dowiadujemy, poseł Wł. Byrka (BB) obejmuje w najbliższych dniach stanowisko dyrektora Izby Handlowo-Przemysłowej w Krakowie.

⊗ Nowomianowany wojewoda poznański hr. Roger Raczyński objął wczoraj w południe, po przedstawieniu mu się urzędników województwa urządowanie.

⊗ Prasa niemiecka ze Śląska Opolskiego donosi, że skazani w procesie opolskim wnieśli odwołania od wyroku. Również i prokurator miał się odwołać od tej części wyroku, która nakłada niższe kary od żądanych przez niego.

⊗ Wczoraj po południu zakończyły się dwudniowe obrady rady naczelnej PPS powzięciem uchwał treści politycznej, uznających „likwidację „pomajowego” systemu rządzenia” i „utrwalenia demokracji parlamentarnej w Polsce” za swój bezpośredni cel polityczny, tudzież zgłaszających gotowość P.P.S. do współpracy dla osiągnięcia tego celu z wszystkimi żywiołami społeczno-politycznymi, które stoją „rzetelnie na gruncie demokracji”.

W specjalnej rezolucji wystąpiło przeciwko polityce p. ministra pracy, płk. Prystora.

Mordowanie komunistów.

RYGA, 16.10 (tel. z Warszawy). Prasa sowiecka ponownie donosi o licznych zabójstwach przedstawicieli władzy sowieckiej. Pod Samarą chłopci ciężko ranili komunistkę Siemkinę i jak donosi „Prawda”, ciężko raną spalili na stosie. W Woznieńsku chłopci przywiązali komunistę Bykowa do słupa i zatkali go drą-

gami na śmierć. W okręgu homelskim chłopci zabili drągam komunistkę Minczenkę, który agitował za oddawaniem zboża sowietom. We wsi Możga, w Baszkirji, ludność wiejska zamordowała członka komisji zbożowej Sołomienkę. W okręgu poltawskim chłopci podpalił komunę rolną „Zwycięstwo”.

A jednak wojna.

MUKDEN, 16.10 (tel. z Warszawy). Urzędowo donoszą o zajęciu przez wojska rosyjskie miasta Lahasusu nad Amurem. Chińczycy stracili 3

kanonierki, które zostały zatopione, przyczem poniosło śmierć 500 marynarzy. Straty rosyjskie są również ciężkie.

Wizyta angielska w Angorze.

ANGORA, 16.10 (tel. z Warszawy). Dowódca floty śródziemnomorskiej, admirał angielski sir Frederick Field, który na czele eskadry angielskiej przybył przed paroma dniami na pokładzie pancernika „Queen Elizabeth” do Konstantynopola, przybył też wraz z ambasadorem angielskim przez prezydenta republiki. Następnie admirał Field słował wizyty prezesowi rady ministrów oraz ministrom spraw zagranicznych i obrony naro-

dowej. W południe minister obrony narodowej podejmował admirała śniadaniem, wieczorem zaś min. spraw zagranicznych wydał bankiet na jego cześć.

Dziś w południe odbędzie się śniadanie w ambasadzie angielskiej. Wieczorem admirał odjeżdża z powrotem do Konstantynopola.

Katastrofa kolejowa.

MEDJOLAN, 16.10 (tel. z Warszawy). Wskutek starcia pociągów osobowego z towarowym, sześć osób poniosło śmierć, a około 100 odniosło rany.

Położenie obecne.

Śmierć Stresemanna, o ile się zdaje, nie przyczyni się, na razie przynajmniej, do zmiany kursu w polityce zagranicznej Niemiec. Tymczasowym następcą jest Dr. Curtius, najbliższy współpracownik zmarłego ministra, wtajemniczony we wszystkie jego plany, człowiek z tego samego obozu politycznego. Zachodzą jednak pewne obawy co do tarć wewnętrznych, międzypartyjnych. Tak naprz. centrum łączy do obsadzenia stanowiska ministra spraw zagranicznych przez swego kandydata, oczekiwania również należy pewnych poniesić w polityce wewnętrznej ze strony socjalistów. Czy doprowadzi to do przesilenia gabinetowego, trudno na razie wnioskować. Wtajemniczeni w sprawy polityczne Niemiec przypuszczają, że jednak do tego przesilenia nie dojdzie przed ratyfikacją planu Younga.

Pewne niebezpieczeństwo przed stawia również możliwość referendum ludowego w sprawie ratyfikacji. Do tego dążą nacjonalisci niemieccy, którzy nie chcą dopuścić do przyjęcia planu Younga, chociaż wiadomo, że plan ten stanowi maksimum ustępstw, na jakie względem Niemiec zdobyły się państwa, zainteresowane w rozłożeniu odszkodowań wojennych.

Do poważnych trudności w polityce Niemiec należy również stosunek państwa Rzeszy do państwa Sowieckiego. Ostatnie posunięcia polityki niemieckiej na terenie polityki europejskiej, szczególnie konferencja haska — przyczyniły się do nawązania przez Niemcy ściślejszego kontaktu z Zachodem i ugruntowaniu w Europie wpływu politycznych niemieckich. Oczywiście niechętnie patrzy na to rząd Sowiecki, który przez układ w Rapallo chciał wytworzyć przeciwwagę polityczną państwu koalicji. Dlatego też w Rosji wzrasta obecnie niezadowolenie, a prasa sowiecka stara się na każdym kroku dyskredytować kierunek polityki niemieckiej. Prasa niemiecka stara się obecnie załagodzić to nieporozumienie, dążąc do utrzymania status quo ante, aby nie dopuścić do rewizji lub zupełnego unieważnienia traktatu w Rapallo.

Pewien niepokój o losy przyszłej polityki zagranicznej powstał również i w Rosji sowieckiej. Niepokój ten wywołany został długotrwałą chorobą Cziczierina, dotychczasowego komisarza spraw zagranicznych Rosji.

Choroba ta trwa od dłuższego już czasu. Chorego Komisarza zastępuje Litwinow, jego najbliższy

współpracownik. Według najnowszych depesz, rząd postanowił przedłużyć urlop Cziczierinowi do 1 stycznia 1930 r. Stan jednak Cziczierina podobno stale pogarsza się i coraz trudniej pozostawać mu w kontakcie ze swym zastępcą aby utrzymać ciągłość polityki.

Według zwyczajów dyplomacji sowieckiej następcą Cziczierina powinien pozostać Litwinow. Co do tego jednak pewne sfery polityczne w Rosji mają liczne zastrzeżenia. Wysuwane są inne kandydatury, jak naprz. Krestiniskiego. Sprawa ta obecnie stanowi ważne zagadnienie na terenie polityki zagranicznej Rosji.

W życiu III-ej Międzynarodówki zaszedł obecnie ważny fakt. Oto donoszą z Konstantynopola, że Trockij wraz z b. ambasadorem sowieckim w Paryżu Rakowskim — zwrócili się do zarządu partii komunistycznej z prośbą o powtórne ich przyjęcie. Wszyscy pamiętamy, w jakich warunkach odbył się przymusowy wyjazd Trockiego zagranicę. Miał on być doniosłą manifestacją, która powinna była przyczynić się do wywołania stanowczego zwrotu w opinii komunistycznych kół Europy, zwrotu lewicowego, w myśl wskazań Trockiego. Tymczasem manifestacja ta w zupełności zawiodła, wykazując zupełny brak sił w łonie opozycji lewicowej.

Trockij, uzasadniając swoje nawrócenie, wystosował odpowiednie oświadczenie do swych zwolenników, w którym dowodził, że dziś polityka Stalina uległa zniszczeniu zmianom, które sprowadzają do minimum różnicę między opozycją a dzisiejszym kierunkiem Stalina. Na razie Trockij nie otrzymał żadnej odpowiedzi na swoją propozycję.

Wojna domowa w Afganistanie, o ile wierzyć można doniesieniom ostatnim, zbliża się ku końcowi. Wojska Nadir Chana pokonały ostatecznie dotychczasowego władzę Habibullaha, który podobno ratował się ucieczką na aeroplanie. Według doniesień osób wtajemniczonych w sprawy wewnętrzne Afganistanu, Nadir Chan prawdopodobnie zaprosi na tron prawowitego króla, Amanullaha.

W tych dniach w senacie amerykańskim, senator King wystąpił z wnioskiem ogłoszenia proklamacji w sprawie niepodległości wysp Filipińskich. Wyspy te, jak wiadomo, oddawna już zabiegają o niepodległość. Na razie senat odrzucił wniosek Kinga, wychodząc z założenia, że należy na razie odpowiednio zagwarantować przez rząd Stanów Zjednoczonych niepodległość Filipin.

WŁODZIMERZ FALCMAN.

O naszą i dzieci naszych przyszłość.

Musimy sobie zdać sprawę z tego, że zachwane i raz przekroczone normy etyki wojennej, nakazujące poszanowanie dla osób nie biorących udziału w walce, nie dadzą się na przyszłość naprawić, dlatego cały naród, nie wyłączając dzieci, kobiet i starców, musi stanąć do walki.

Nie trzeba wszakże się zbytnio tej nowej broni lękać. Pamiętajmy, z jakim oburzeniem przyjęto w swoim czasie wynalezienie i wprowadzenie do walki rusznicy.

Z jakim to oburzeniem przyjęto stosowanie broni, ratującej z ukrycia i z daleka, niegodną ręki prawdziwego rycerza. Tak dzieje się dzisiaj z bronią chemiczną. Nowy ten orgán uznano powszechnie za podstępny i okrutny, bo grozi bezpieczeństwu osób, stojących od pola walki. Na podstawie danych statystyki, wykazującej odsetek ofiar z pośród zabitych w walkach gazowych stwierdziliśmy możemy, że ten odsetek jest 7 i pół do 10 razy mniejszy, niż w walkach na broń białą lub palną. To skłania wielu raczej w kierunku usna-

wania tej nowej broni za bardziej humanitarną.

Natomiast nowa broń wymaga nowych wartości duchowych od walczącego. I dlatego zajmujemy się dzisiaj wobec tej broni chemicznej bezradnymi. Broń ta, choć faktycznie znacznie łagodniejsza, przeszedła nas przedewszystkiem dlatego, że powszechnie uznane arkana sztuki wojennej nie mogą uratować od paratki niebezpiecznych specjalnie wojsk, i że prócz całego z takim trudem wypielęgnowanego męstwa żołnierskiego, musimy mieć coś innego jeszcze, aby zyskać zwycięstwo: inwencję i głęboką znajomość nauki o ciałach trujących, nauki tak dotychczas zaniedbanej i z natury rzeczy niesmiernie trudnej.

Zeby jednak nie ulec w tych przyszłych smaganiach się, musimy się zdobyć na wyrobienie nowej onoty rycerskiej: rozumu technicznego i opanowania paniki społecznej.

Konieczność pogłębiania wiedzy technicznej z powyższego już sama wynika. Panikę, jaka powstać może w chwili rozpoznania bursy wojennej włąb kraju napadniętego, należy studjować naukowo, jako objaw psychiczny, dający się niewątpliwie wyleczyć, jak o tem świadczą liczne przykłady z wojny ubiegłej. Nie każde bowiem nerwy wytrzymają te okrutne obrasy, gdy napadający nie

KRZEPIĄCE FAKTY.

(Na marginesie Zjazdu Przedstawicieli Izb Handlowo-Przemysłowych.)

Łzawemu utyskiwaniu szorackiego partyjniactwa, wyolbrzymiającemu niedomagania naszego życia gospodarczego przeciwstawiły się świeżo przemówienia czynników najbardziej w danym wypadku kompetentnych na sjeździe przedstawicieli Izby Przemysłowo-Handlowych, odbyłym ostatnio w stolicy. Zabrzmiały w przemówieniach tych słowa silne i mekie, stwierdzające nie jeden jessose brak istotny niejedno niedomaganie w naszym gospodarstwie narodowym, ale jednocześnie podkreślające, że przegląd sił naszych i osiągniętych już wyników pracy jest niezbitym zaprzeczeniem plotek, snuty przez nieulecalne czarnowidztwo gospodarze opozycji.

Dowiedzieliśmy się więc z obrad zjazdowych, a przedewszystkiem z przemówienia p. Ministra Matuszewskiego, że nasze życie gospodarcze cierpi istotnie na brak pieniędzy, ale i brak ten nie naszym jest jedynie udziałem, przeciwnie dzieli go z nami cała niemal Europa powojenna, z której wojna wysłała wszystkie bodaj zapasy złota, nasycając niemi skarbowe Stanów Zjednoczonych.

Dowiedzieliśmy się również, że brakowi temu zaradzić możemy i winniśmy sami, nie uciekając się do pomocy obcej, jaką uzyskać moglibyśmy pod postacią pożyczek zagranicznych, zbyt jednak drogiej, by korzystne one być mogły dla naszych kół gospodarczych. Gdy więc pożyczki zagraniczne zbyt wysoko byłyby oprocentowane, winniśmy radzić sobie tak, jak radziła republika francuska po roku 1870, gdy spłacony 5 miliardów kontrybucji Prusom, umiała następnie twardą pracą i oszczędnością swych obywateli stać się w ciągu niewielu lat bankierem Europy. Twardą pracą więc i oszczędnością obywateli dążyć winniśmy do zgromadzenia pieniędzy drogą kapitalizacji wewnętrznej, a tem łatwiejsze będzie zadanie gdy osiągniemy twardą aktywizację naszego bilansu handlowego, który będąc ujemnym przez szereg długich miesięcy, stał się wreszcie czynnym w lipcu r. b. i charakter ten zachować musiał nadal.

Zdając sobie sprawę ze wszystkich istniejących jessose niedomagań i dolegliwości naszego życia gospodarczego, dyskusja na sjeździe przedstawicieli izb przemysłowo-handlowych stwierdziła, że banki nasze obserwują już stały wzrost oszczędności, co jest nieodpartym dowodem na drodze do kapitalizacji wewnętrznej postawiliśmy pierwsze mo-

one kroki — wbrew wszelkiemu utyskiwaniu nieulecalnych pesymistów opozycyjnych. Stabilizacja dotychczasowych rubryk dochodów i rozchodów w gospodarce państwowej winna również ułatwić pracę kapitalizacji w społeczeństwie, stając się wśród niesmieniających się warunków finansowych. Ten sam wpływ dodatni wywrzeć musi osiągnięcie równowagi produkcji i konsumcji, samierone przez rząd jako jeden z etapów, prowadzących do normalizacji życia gospodarczego kraju, a dające się osiągnąć przedewszystkiem w drodze usprawnienia naszej wytwórczości narodowej.

Wytwórczość ta, opierająca się na niecałkiem jessose wyszukanych zasobach naturalnych kraju, usprawni się dzięki stworzeniu dla niej możliwie najkorzystniejszych momentów, co jest zadaniem rządu. — jak to w swem przemówieniu podkreślił p. minister Matuszewski. Wyzyskanie z kolei tych najkorzystniejszych warunków, wyszukanie wszelkich sprzyjających koniunktur winno stać się udziałem samych sfer gospodarczych, od rządu bowiem, jak to sformułował przedstawiciel Izby przemysłowo-handlowej prof. Adam Chelmoński, nikt nie ma prawa domagać się więcej, aniżeli byłoby w możności dać samemu, gdyby go obarozono trudnym zadaniem sprawowania rządów w Państwie.

Obrady dwudniowego zjazdu przedstawicieli Izby Przemysłowo-Handlowych umożliwiły społeczeństwu zdanie sobie sprawy ze wszystkich bolączek naszego życia gospodarczego, że łączy, jakie bolączkom tym zapobiec powinny, ale przedewszystkiem uświadomiły społeczeństwu, że polski program gospodarczy musi wyjść poza rogatkę warszawską, że musi być również wielki jak wielką jest Polska sama, że w realizacji tego programu wzięć musi udział całe społeczeństwo nie sam rząd jedynie, na któryby chcieli przesunąć wszystkie ciężary i obowiązki nasi zawodowi pesymiści.

Te słowa p. Ministra Kwiatkowskiego, będące kwintesencją obrad sfer gospodarczych z przedstawicielami rządu, winny być wskazówką na przyszłość dla każdej jednostki w społeczeństwie, które stając musi do wybitu pracy, jeśli nie chce, by zdystansowały je inne narody.

Czy jesteś członkiem
L. O. P. P.

wstrzymać paroksyzm kaszlu, uniemożliwiający wszelką pomoc.

Jest rzeczą pewną, że racjonalnej obrony przeciwgazowej nie można dziś pomyśleć bez specjalnych badań naukowych, na których prowadzenie nie należy szczędzić czasu i pieniędzy, dobrze pomaga, że życie ludzkie, a zwłaszcza życie żołnierski stanowi główny warunek bytu niepodległego.

O sposobie, w jaki zostanie zorganizowana obrona, mówić publicznie niepodobna — musi to pozostać głęboką tajemnicą narodu, pragnącego się bronić. Odpowiedzialność za skuteczne rozwiązanie tej kwestji w sposób najbardziej racjonalny spada w pierwszym rzędzie na wojsko i samorząd.

Wojsko, świadome swych celów i ciągłej na niem odpowiedzialności, i nauka, rozumiejąca całą doniosłość postawionych przed nią problemów, znalazły wspólny język i porozumienie co do podziału roli.

Ze współpracy tej zrodzi się to wszystko, co może być w całości sił intelektualnych i męstwa narodu osiągnięte w dziedzinie obrony kraju. Tam też będzie ognisko wiedzy praktycznej, z którego otuchę i pomoc będzie czerpał cały naród w ciężkich chwilach walki o byt niepodległy.

wykazuje żadnego poszanowania dla istot najsłabszych, niezdolnych do jakiegokolwiek uporu, gdy gwałci najświętsze uczucia bohaterstwa dzieci, kobiet i starców, wspierających swych obrońców na froncie. Wszystko to, niestety, widziano w wojnie światowej i na przyszłość musi być braze pod uwagę, poprostu jako normalna metoda terrorystyczna tych bezsilnych walk przyszłych. Metoda ta z całym wyrafinowaniem cynizmem godzi w ducha narodu, w jego najcenniejszych i najbardziej godnych poszanowania ogniskach i smierza ku panice powszechnej. Cóż może być bardziej sgnubnego od paniki i dezorganizacji dla jakiegokolwiek akcji planowej? Najbardziej wytworni mężczyźni zmieniają się w wyrafinowanych morderców kobiet i dzieci, najsubtelniejsze kobiety — w furje i jędze, przynajmniej zgroszą i oburzeniem bezstronnego widza.

W warunkach napadu chemicznego panowanie nad sobą jest podstawowym wymaganiem obrony indywidualnej, lecz posiadający niezachwianą odwagę i znający istotę napadu wyjdzie się ręką obronną, gdy jednocześnie tohórz najlepiej wyposażony w środki ochronne, samim zdąży z nich zrobić użytek, pod wrażeniem pierwszego, zbyt nieostrożnego wdechu wpadnie w niedający się po-

ECHA PŁOCKIE.

KALENDARZYK.

PAŹDZIERNIK
16
ŚRODA

Dziś: Gerarda
Jutro: Małgorzaty

Wschód słońca 5.30.
Zachód słońca 6.16.

Zwiedzanie Żłobka Dziennego, Kolejna 25 — w niedziele i święta od 11—13.

Towarzystwo Młakowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele o 11-ej do 1-ej. Biblioteka we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej.

Pł. T-stwo Racjonalnego Polowania Tumska, 9.

Klub czynny codziennie od godz. 5 popoł.

RADJO-KONCERTY.

Program na dziś

12.05 Koncert płyt gramofonowych
16.15 Program dla młodzieży szkolnej.
16.45 Koncert płyt gramofonowych.
17.45 Koncert popołudniowy.
19.10 „Skrzynka pocztowa rolnicza”.
19.40 „Radjokronika”.
20.30 Audycja poświęcona Norwegii.
23.00 Muzyka taneczna.

IV kurs przeciwalkoholiczny.

Alkoholizm jest chorobą najbardziej rozpowszechnioną a jednak lekkomyślnie traktowaną i niedocenianą nie tylko przez ogół społeczeństwa, ale i przez tych, którzy się stali jej ofiarami.

Z klęską alkoholizmu, rujnącą zdrowie fizyczne i moralne narodu, rujnącą jego dobrobyt, spełniającą swymi ofiarami więzienia i przysyłki zwyrodniającą rasę — walczymy należytym, jak z innymi klęskami społecznymi, jak gruźlica, rakiem, chorobami wenerycznymi i t. p. przez poznanie wroga — skutków jego oddziaływania oraz metod walki.

Pragnąc umożliwić zainteresowanym dokładne zaznajomienie się z zagadnieniem alkoholizmu, Państwowa Szkoła Higieny z inicjatywy Departamentu Służby Zdrowia Min. Spraw Wewnętrznych organizuje w dniach 18 — 23 listopada IV-ty kurs p. t. „Alkoholizm i jego zwalczanie” przeznaczony w głównej mierze dla nauczycielstwa i działaczy społecznych.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach kursu udziela i przyjmuje zapisy codziennie Sekretariat Kursu — Warszawa — Chocimska 24 — telefon 423 58 — Państwowa Szkoła Higieny w godz. 1 — 3 popoł.

Z Płockiego Towarzystwa Naukowego.

Zarząd Towarzystwa Naukowego Płockiego zawiadamia PP. Członków, że w środę, dnia 16 października r. b. o godz. 8-ej po poł. w lokalu Tow. Naukowego (Rynek Kanoniczny Nr. 8, I piętro, pierwsze schody) odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie z następującym porządkiem obrad:

1) Rozpatrzenie wniosku Komitetu Budowy Museum im. Prof. I. Mościckiego, Prezydenta Rzeczypospolitej o nabywie nieruchomości dla rozszerzenia pomieszczeń zbiorów muzealnych.

Stosownie do § 30 Ustawy T. N. P. do ważności uchwały potrzebna jest obecność 1/4 części członków zamieszkałych w Płocku. W razie braku wymaganego kompletu, następne zebranie odbędzie się za tydzień t. j. w środę 23 października o g. 5-ej po poł. i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych. Ze względu na terminowość sprawy prosimy o przybycie w pierwszym terminie. Zaległą składkę za rok bieżący uregulować będzie można przy wejściu.

Zaopatrywanie się urzędów w sprzęt radiowy.

Min. Spr. Wewn. zawiadomiło podległe sobie władze, że w Białej (Małopolska) powstała spółka akcyjna pod nazwą „Polskie Towarzystwo Akumulatorowe”. W spółce tej zaangażowane są również kapitały pań-

stwowe, a kontrolę nad nią sprawuje Bank Gospodarstwa Krajowego. W związku z tem Min. Spr. Wewn. zarządziło, aby przy ewentualnem nabywaniu przez urzędy państwowe lub komunalne sprzętu radiowego, dawane było pierwszeństwo wyrobom tej spółki, zwłaszcza o ile wyrobami te są równoważnościowe z wyrobami innych firm lub je przewyższają.

Kronika wyborcza.

Na słupach ogłoszeniowych w mieście ukazało się obwieszczenie Przewodniczącego Głównej Komisji Wyborczej, zawierające spis poszczególnych Komisji z uwidocznieniem nazwisk jej członków oraz adresy lokalów, w których w dniu 10 listopada odbędzie się głosowanie do Rady Miejskiej.

Kalendarzyk wyborczy do Rady Miejskiej w Płocku.

Na mocy zarządzenia Wojewody Warszawskiego o wyborach do Rady Miejskiej w Płocku, podajemy kalendarzyk wyborczy.

W czasie od dnia 17—22 października nastąpi wyłożenie list wyborców do sprawdzania i termin zgłoszenia reklamacyj.

Powinność wojskowa.

Dziś, dnia 16 października r. b. do rejestracji w Wydziale Wojskowym Magistratu m. Płocka winni zgłosić się mężczyźni urodzeni w r. 1909, których nazwiska zaczynają się od litery A do K.

Niezgłoszenie się do spisu poborowych we właściwym terminie będzie karane według art. 97 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym grzywną do 500 zł. lub aresztem do 6 tygodni, albo obydwie kary będą stosowane łącznie.

Raport kontrolny.

Zgodnie z zarządzeniem władz wojskowych, w dniu 17 października r. b. do raportu kontrolnego winni się stawić mieszkańcy gminy Drobin urodzeni w r. 1904, 1902 i 1889.

Raport odbędzie się w remizie Straży Ogniowej w Bielsku.

Akademja ku czci Kazimierza Pułaskiego.

W ubiegłą niedzielę o godz. 12 m. 30 w wypełnionej sali Teatru Miejskiego odbyła się uroczysta Akademja poświęcona ku czci bohatera Polski i Ameryki — Kazimierza Pułaskiego. Akademja została urządzona z inicjatywy wydziału Kultury i Opieki Społecznej Magistratu m. Płocka przy łaskawym udziale młodzieży płockich seminarjów nauczycielskich. Na program akademji służyły: śpiew połączonej chórowo obu Seminarjów pod batutą prof. Sianko; referat wygłoszony przez prof. Działdowicza, o życiu i zasługach ś. p. gen. Kazimierza Pułaskiego. Referat był wypowiedziany treściwie, zwięźle i pięknie za co prelegent był nagrodzony oklaskami.

Na zakończenie orkiestra 4 pułku strzelców konnych pod wytrawnym kierownictwem kapelmistrza Steca odegrała nadzwyczaj melodyjną i sercu naszemu miłą wianankę pieśni.

Znalezione dowody osobiste.

W Komisariacie policji m. Płocka są do odebrania znalezione dowody osobiste na nazwiska: Józefa Banaszkiwicza i Sabiny Majewskiej.

Utonięcie konia.

W rzece Wisła podczas pojenia utopił się koń, własność Jasińskiego Zdzisława, zam. w Płocku przy ul. Szerokiej Nr. 12.

OFIARY.

Na Żłobek dzienny im. prezydentowej Mościckiej — składa nieprzyjęte w dniu 10 b. m. przez p. Krajewskiego z Junoszy — 28 zł. 30 gr. Kazimierz Kalinowski z Trembina.

Do byłych w wojskowych

KOLEDZY!

Płock, miasto bohaterkie, miasto nagrodzone krzyżem walecznych, nie posiada dotychczas Oddziału Stowarzyszenia Rezerwistów i Byłych Wojskowych. My, rezerwiści, którzy znamy nędrę i okropności wojny mamy wspólny cel, który nas łączy. Tym celem jest zapewnienie Polsce możności pokojowego rozwoju. A tylko silna konsolidacja całego narodu, gwarantuje bezpieczeństwo kraju, tylko gotowość do obrony, oddala niebezpieczeństwo najazdu.

Pamiętajmy, że obojętność i abstenencja jest działaniem na szkodę kraju i nie zwalnia od moralnej odpowiedzialności w wypadku niebezpieczeństwa.

Pamiętajmy również, że jako byli wojskowi powinniśmy dawać przykład karności organizacyjnej i świadomej dyscypliny społecznej. Przewodzącym nam powinniśmy stać na straży wielkości Rzeczypospolitej i szczęścia jej przyszłych pokoleń.

To też nikogo z nas nie zbrakaie w szeregach Stowarzyszenia.

Rozpocznijmy zapisy w tem przeświadczeniu, że na uroczystościach listopadowych w bieżącym roku wystąpimy jako Oddział Stowarzyszenia Rezerwistów i Byłych Wojskowych. Koledzy! Zgłaszajcie się niezwłocznie osobiście lub listownie (podając imię, nazwisko, wiek, adres, stosunek do służby wojskowej) do Feliksa Wiesenberga, Magistrat, Wydział III, tel. 30.

Wydawnictwa.

Stanisław Tync i Józef Głabek. Czytanki Polskie dla V oddziału szkoły powszechnej. Książnica Atlas 1929.

Czytanki mają układ cyklowy; zawierają czytanki o treści interesującej; przeważa proza, wśród wierszy głównie epickie; górują liczbą powiastki, nie brak i opowiadań. Szczególniej chodzą autorom o wartości dydaktyczne, stąd różnorodność stylu od najprostszego do najbardziej poetyckiego; reprezentowani pisarze od Kochanowskiego do Kadena-Bandrowskiego. Nie brak takich pomocy dydaktycznych jak: wyjaśnienia rzeczowe i wyrazowe, zyciorysy autorów, brak tytułów niektórych, nuty, ilustracje, historyjki w obrazkach, barwna tablica przysłówia i sentencje, żarty, lista książek godnych czytania i słowniczek ortograficzny. Wszystko w służbie spełnienia wszystkich celów nauki języka polskiego.

Przewodnik metodyczny. Tytuł tłumaczy przeznaczenie książeczki: wyjaśnia ogólne zasady postępowania metodycznego i podaje dokładny rozbiór wszystkich czytańek, a więc

wskazówki co do analizy (w formie zagadnień) i co do przeróżnych ćwiczeń, jakie wiążą się z lekturą, gramatycznymi, ortograficznymi; szczególnie bogato wyposażony jest dział ćwiczeń słownikowo-stylistycznych, które zwykle są w zaniedbaniu. Wskazówki oparte na doświadczeniu własnem, cudzem i na najnowszej literaturze metodycznej polskiej i obcej.

Nr. 41 „Wiadomości Literackich” przynosi artykuł Rogowicza o książce Maurois o współczesnej biografii nawiązujący do artykułów Boya o Mickiewiczu, uwagi Klingslanda na temat książki Grasseta o wydawcach, rewelacyjny artykuł Podhorskiego-Okolosa, udowadniający, że pierwowzorem Soplicowa z „Pana Tadeusza” były Tuhanowicze, korespondencję z Łowic o dziele Reymonta na wystawie regionalnej, wywiad z Goetlem o filmie osnutym na powieści „Z dnia na dzień”, recenzje pióra Hulki-Laskowskiego, Ettingera, Hel-sztyńskiego i Czachowskiego, kronikę tygodniową Slonimskiego, przegląd prasy, działki bieżące.

CO SLYCHAĆ W ROSJI.

Kobiety w rosyjskich szkołach wojskowych. Podczas tegorocznych zapisów przyjęto do rosyjskich szkół wojennych cały szereg kobiet. Tak na przykład w Leningradzie zapisała się znaczna ilość kobiet na studia topograficzne, artyleryjskie, wojenno-techniczne i t. d. W roku bieżącym zaczęto również przyjmować kobiety do Wojskowej Akademji Medycznej.

Sowiecki film dźwiękowy. W tych dniach odbędzie się w Leningradzie otwarcie pierwszego specjalnego kinematografu dla wyświetlania filmów dźwiękowych. Urządzenie techniczne wykonane zostało w Rosji według konstrukcji inżyniera Szorina.

Pierwszym wielkim filmem dźwiękowym rosyjskiej produkcji będzie film p. t. „Zelazny patek” według powieści A. Serafimowicza.

220 nowych profesorów-markistów. W Moskwie odbyła się w

tych dniach uroczystość wręczenia dyplomów 220 nowym profesorom-markistom. Zadaniem profesorów tych będzie przeprowadzenie reorganizacji metod nauczania w szkołach wyższych według zasad doktryny marksizmu.

100 000 analfabetów w Moskwie. W tych dniach zakończone zostały prace około sprowadzenia wykazu analfabetów i półanalfabetów w Moskwie. Na podstawie przeprowadzonej specjalnie w tym celu rejestracji, stwierdzono, iż w chwili obecnej jest w Moskwie około 110.000 analfabetów i półanalfabetów.

Czołg imienia „Prawdy”. W odpowiedzi na wystąpienie Chru na Dalekim Wschodzie moskiewska gazeta „Prawda” rozpoczęła zbiórki pieniężną na budowę czołga im. „Prawdy”. Ofiary pieniężne na budowę czołga napływają obficie do redakcji wspomnianego pisma.

ROZMAITOSCI.

WZMACNIANIE FUNKCYJ MOZGU.

Dwaj lekarze wiedzący dr. Hoff i dr. Schilder, poczynili na klinice psychiatrycznej doświadczenia na mocy których możliwe jest wzmocnienie funkcji mózgu przez poddanie go działaniom elektrycznych prądów o ciepłych. W ten sposób udało się po raz pierwszy wpłynąć na działalność mózgu poprzez nieuszkodzone kości czaszki.

KOSMETYKI Z ZAPACHAMI OWOCOW.

Największą „rewelacją sezonu” w dziedzinie kosmetyki mają być pomadki do ust z zapachami owoców, a więc: wiśni, brzoskwin, jabłek, truskawek, porzeczki, malin i t. p. Pomysłowy fabrykant spodzie-

wał się świetnych zarobków na tym wynalasku. Kto wie, czy nie przyczyni się to do zwiększenia konsumpcji owoców wśród męzyszn.

B MAZ SIOSTRY WILHELMA II SŁUŻĄCYM W BARZE.

Aleksander Zubów, b. małżonek siostry ex-cesarsza Wilhelma, księżniczki Wiktorji von Schaumburg, zgłosił się do urzędu paszportowego niemieckiej komisji rządowej w sągłębiu Saary, prosząc o pozwolenie na pobyt.

Zubów wylegitymował się paszportem Nantena i dowodem osobistym, wystawionym przez rząd luksemburski. Poza tem wykazał się kontraktem, na zasadzie którego objął ma posadę „mixera” (przysadzającego napoje) w jednym z barów w Saarbrücken.

Kapusta do kwaszenia
z dostawą do domów — po cenach przystępnych
SPRZEDAJE
S. JAROCKI
PŁOCK, ALEJE № 20.
752

„NOWOSCI“
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!!! Demonstruje
„Szofer Jaśnie Pani“
Szampański film w 12-u aktach z cyklu „Tajniki Wielkomiejskie“. W rolach głównych: JACK TREVOR, E PINAJEFF i inni.
Początek seansów o g. 5.30 7.30 i 9.30 wiecz.

„SFINKS“
DZIŚ i dni następnych!
„ARJANA“ (Dziewczę z barki)
Początek o godz. 5, 7 i 9 wiecz.

ROZKŁAD
jazdy parostatków
Z Płocka do Warszawy g. 5, 17 i 19
„ „ Włocławka „ 5 i 8.30
Z Włocławka do Płocka 11,30 i 12,30
Z Warszawy do Płocka „ 9
„ „ Włocławka 17,30 i 23

Magazyn i Pracownia Krawiecka
Wł. Smoleński. ■ Płock ■ Grodzka, 11
NA SEZON JESIENNY I ZIMOWY
zaopatrzone zostały w najświeższe materiały i futra
w dużym wyborze i wykonywa według ostatnich modeli
garnitury, palta, futra
oraz wszelkie roboty w zakresie krawiectwa i kuśnierstwa
wchodzące starannie i punktualnie **BURKI GOTOWE—DO WYBORU.**

OGŁOSZENIA DROBNE.
Wzywam p. Romana Edwar-
da Wyczalkowskiego do
zwrotu wekslu na złotych 150,
płatnego 30-ego października
1929 roku, wziętego jako za-
datek na założenie w domu
moim piorunochronu. Weksel
ten z powodu niewykonania
tej roboty niniejszem ogłosze-
niem unieważniam. Kamionki,
15 października 1929 go roku,
Wacław Chrzanowski, 773-3

WŁOSÓW
wypadanie łupież, łysienie,
usuwa „Esencja“ Chinow-
Chmielowa i „Mydło Chi-
nowo - Chmielowe“ (z Ko-
kgutiem). Sprzedają apte-
ki składy apteczne. Główny
skład Apteka Gąseckiego,
ul. Preta Nr. 16

CEBULKI HIACYNTÓW, TULIPANÓW
i inne nadeszły. Polecam też cebulki Lilji białej
i królewskiej, Korony cesarskiej oraz wielki wybór
roślin ozdobnych zimotrwałych do jesiennego sadze-
nia. Także drzewa i krzewy ozdobne i owocowe.
Cennik ilustrowany wydaję na każde ządanie.
STANISŁAW PRZEDPEŁSKI
Szkółki Drzew i Krzewów, Hodowla i Skład Nasion
w PŁOCKU, ul. Tumska № 6. Tel. № 320 i 172.
Rok założenia firmy 1905.

Unieważniam zaginione
weksle wystawione prze-
zemie, żyrowane przez pana
Czesława Bejta jeden na
500 złotych drugi na 300 zł.
lg. Kręcielewski. 772 2.

Zgubiono książeczkę wojsko-
wą, wydaną przez P. K. U.
Płock, na imię Władysława
Wójcikowskiego, rocznik 1903,
mieszkańca wsi Słupca, gmina
Lubki. 763 3

KOPERTY
HANDLOWE
BLANKIETY
FIRMOWE
CYRKU-
LARZE
wykonuje
DRUKARNIA
DZIENNIKA
PŁOCKIEGO
Płock, ulica Kolegjalna 8.
Wejście na lewo z podwórza.

NA SEZON JESIENNY! — NA SEZON JESIENNY!
ZAKŁAD KRAWIECKI
M. GUTKIND
TEL. 291. PŁOCK, GRODZKA № 14. TEL. 291.
zaopatrzone zostały w wielki wybór
materiałów sezonowych
na palta, garnitury i futra.
WYKONANIE SOLIDNE. ■ KRÓJ WYKWINTNY.

Zgubiono książeczkę woj-
skową wydaną przez P.
K. U. Płock na imię Stani-
sław Czekaj rocznik 1902
mieszkańca wsi Cieszewo gm.
Drobin. 770 3

Zgubiono odcinek Powiato-
wej Kasy Chorych w Pło-
cku za № 18937 na imię Wła-
dysława Pełkowskiego, zamiesz-
kałego w Płocku. 760 3

Posady kasjerki (b. kasjer-
ka Wzajemnego Kredytu),
buchalterki, kierowniczkii dzia-
łu (b. samodzielna kierow-
niczka Domu Bankowego)
poszukuje od zaraz. Długo-
letnia praktyka bankowa
świadczenia z pracy w do-
mach bankowych i biurach
prywatnych. Referencje po-
ważne, wymagania skromne.
Łaskawe zgłoszenia do Ad-
ministracji „Dziennika Płoc-
kiego“ dla H. Z.

Matki!
Zadajcie w apte-
kach i skład. apt.
hygieniczn. przy-
sypek dla dzieci
„Puder Dzidzi“
(z kogutkiem)
utrzymującej cia-
ło dziecka w zdro-
wiu i czystości
Pudełko o 50 gr.
Czy jesteś już członkiem
L. O. P. P.

NAJTANIEJ
w Spółdzielni Rolniczej Płockiej
Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Płocku.
wszelkie artykuły potrzebne pp. Rolnikom: 4
ŻELAZO, PODKOWIAKI, HACELE, GWOŹ-
DZIE, WĘGIEL, CEMENT, narzędzia rolnicze,
jak i wszelkie wyroby żelazno - galanteryjne.

CHMARA
MAJDROWICZ
KUCK
ROMANÓWNA
WYSOCKA
SOCHA
MIERZEJEWSKI
SULKOWSKI
ZELWEROWICZ
KURNAKOWICZ
FRIETSCHÉ
KRZEWIŃSKI
DWORSKI
OTO
rekordowa obsada czołowego
filmu produkcji polskiej
MOCNY
CZŁOWIEK
na tle powieści
ST. PRZYBYSZEWSKIEGO
Realizacja:
HENRYK SZARO
WRÓTCE
w Kino **NOWOSCI.**

KREM „Necot“
WYWAR RZĘGLAWY
PIĘGI, PŁAMY
WAGRY OPALENIZNE
I ERASZCZAK NA TWARZY
ŁADAC WŁOSÓW!

A JEDNAK...
życie przekonywa
wszystkich, iż gilzy
„UNJA“
specjalnie dwie waty — są najlepsze.
ŻĄDĆ WSZĘDZIE!

NIE PALIŁEŚ NIC DOBREGO,
JEŚLIŚ NIE PALIŁ
do nabycia tylko w Hurtowni Tytuniowej
SZCZEPANA PRASZKIEWICZA
Płock. ■ Kościuski, 9. ■ Telefon 183.

papierosów „NIL“

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. 35 gr. za tekstem, 4 str. — 20 gr.; nekrologi: — 15 gr. zwykłe — 10 gr. drobne, za wiersz — 8 gr. Wyra. litatyrą drukiem w dziele ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Fantazyjne tabele i bilanse o 50 proc. drożej.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Płock, ul. Kolegjalna 8, tel. 168. Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 9-11 rano, 15-6 p p

Komitet Redakcyjny. Redaktor odpowiedzialny: Jan Perkowski. Płockie Zakłady Graficzne, Sp. z ogr. odp. — Płock — Kolegjalna, 8. — Tel. 168